

Sygn. akt VIII U 863/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Iwona Sławińska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2016 r. w Gliwicach

sprawy M. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania M. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 6 maja 2015 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. akt. VIII U 863/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 maja 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił M. R. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych a jedynie 23 lata, 2 miesiące i 13 dni. ZUS wskazał, iż nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 18 lutego 1971r. do 6 września 1975r., bowiem praca nie miała charakteru stałego.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do spornego świadczenia. Ubezpieczony domagał się zaliczenia spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 lutego 1971r. do 6 września 1975r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. ZUS wskazał, iż w spornym okresie ubezpieczony będąc uczniem Liceum Ogólnokształcącego w R. w latach 1970 – 1973 oraz słuchaczem Studium Medycznego w Z. w latach 1973 – 1975, w gospodarstwie rolnym

rodziców położonym w województwie (...) przebywał okresowo w dni wolne od nauki, a zatem praca w gospodarstwie rolnym nie miała charakteru stałego.

Sąd ustalił co następuje:

Ubezpieczony M. R. urodził się (...)

W dniu 30 kwietnia 2015r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W dniu 6 maja 2015r. (...) Oddział w C. wydał zaskarżoną decyzję odmowną, wskazując iż ubezpieczony wprawdzie posiada wymagany okres pracy w warunkach szczególnych, jednak nie posiada wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

ZUS uwzględnił ubezpieczonemu na dzień 1 stycznia 1999r. 23 lata, 2 miesiące i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

ZUS nie uwzględnił ubezpieczonemu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 lutego 1971r. do 6 września 1975r.

Nadto ZUS uwzględnił ubezpieczonemu 15 lat, 7 miesięcy i 22 dni pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił, że rodzice ubezpieczonego E. i W. R. w 1963r. stali się właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,52 ha w miejscowości A., gmina L., powiat K., ówczesne województwo (...).

W gospodarstwie tym zamieszkiwała i prowadziła je babcia ubezpieczonego. W skład gospodarstwa wchodziła ziemia rodziców 2,5 ha oraz dodatkowo 1,25 ha oddalone o 1,5 km, będące własnością babci. Nadto gospodarstwo składało się z domu, stodoły z oborą, szopy, ogrodu gdzie było około 30 drzew owocowych: jabłonie, śliwy, grusze, wiśnie. Uprawiano żyto, owies, truskawki, lucernę, ziemniaki, buraki pastewne. Hodowano 3 krowy dojne, 3 owce, 5 świń, drób - 5 gęsi, 5 kaczek, 2 perliczki, 20 kur. Na początku były też króliki.

Ubezpieczony od 1964r. wraz z rodzicami zamieszkiwał w R., gdzie ojciec był oficerem wojska. Razem z rodzicami dojeżdżał do babci w weekendy, święta i wakacje.

W latach 1971-1975 w gospodarstwie rolnym na stałe mieszkała matka ubezpieczonego i babcia. W 1971r. matka ubezpieczonego, która nie pracowała przeprowadziła się do babci na stałe. Odwołujący wraz z ojcem mieszkał nadal w R. zaś na weekendy dojeżdżali na wieś do matki i babci.

W latach 1970 – 1973 ubezpieczony był uczniem Liceum Ogólnokształcącego w R.. W tym czasie miał lekcje codziennie od poniedziałku do soboty. W sobotę po południu ubezpieczony i jego ojciec jechali autobusem z R. do Z., następnie z Z. do C. pociągiem, z C. (...). Podróż trwała około 3 godziny. Wrócili do R. w niedzielę wieczorem.

Ubezpieczony wraz z ojcem pracowali w gospodarstwie rolnym. Podczas żniw ojciec ubezpieczonego zawsze brał urlop. Odwołujący pracował przy żniwach. W. jeden pokos pod snopowiązałkę, gdyż nie było wtedy kombajnów. Ustawiał snopki, grabił pole. Zwoził żyto do stodoły. Jesienią pracował przy młocce.

Wiosną pracował przy sadzeniu ziemniaków, później przy ich przerywaniu i zbieraniu stonki, jesienią przy wykopkach. W latach 1973-1974 rodzice ubezpieczonego kontraktowali ziemniaki, gdzie należało dostarczyć określoną ilość ziemniaków - było to około 2 tony. Ubezpieczony pracował przy ważeniu, przebieraniu i workowaniu ziemniaków. Zbierał owoce w sadzie.

W wakacje był sezon truskawek i ubezpieczony przez 2 tygodnie lub miesiąc obrywał je, przebierał i odstawiał do skupu.

Rano i po południu ubezpieczony pasł krowy. W gospodarstwie nie było studni i ubezpieczony nosił ze studni od sąsiada wodę dla krów. Odwołujący kosił trawę dla krów, wyrzucał obornik, roztrząsał obornik na polu, parował ziemniaki dla świń, pracował przy suszeniu i zwózce siana. Robił z ojcem nowe ogrodzenie, budował budynek gospodarczy.

W zimie nosił węgiel, rąbał drzewo na rozpałkę, wynosił z piwnicy buraki pastewne dla świń, rznął sieczkę, odśnieżał podwórze, karmił zwierzęta, nosił wodę zwierzętom.

W latach 1973 – 1975 ubezpieczony był słuchaczem Studium Medycznego w Z.. Wówczas nie musiał się uczyć na bieżąco – musiał zaliczyć semestr i kolokwium. Sesja egzaminacyjna była w styczniu albo w lutym, a letnia w maju lub w czerwcu.

W pierwszej klasie raz w miesiącu jeździł do A. na weekend. Ustawiał zajęcia tak by wyjechać w czwartek i być w A. o godz. 23:00. Wracał w niedzielę wieczorem lub w poniedziałek rano. W drugim roku nauki jeździł do A. co tydzień.

Sąd ustalił, iż w czasie żniw ubezpieczony wykonywał pracę nawet ponad 10 godzin dziennie.

Ubezpieczony posiada 15- letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych i na dzień wydania zaskarżonej decyzji ukończył 60 lat życia. Nadto złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu na dochodu budżetu państwa. Okoliczności te nie były sporne.

W toku postępowania Sąd dokonał hipotetycznego wyliczenia stażu ubezpieczonego przy założeniu, iż w spornym okresie ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacyjnym (5 x 2 miesiące tj. 10 miesięcy) oraz w okresie ferii zimowych (5 x 2 tygodnie tj. 2 miesiące i 14 dni).

Sąd ustalił, iż ubezpieczony po doliczeniu do okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze uwzględnionym przez ZUS okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacyjnym oraz w okresie ferii zimowych tj. 1 roku i 14 dni, ubezpieczony posiadałby na dzień 1 stycznia 1999r. staż pracy w wymiarze 24 lata, 2 miesiące i 27 dni.

Ubezpieczony domagał się zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców z uwzględnieniem z okresu spornego okresów wakacyjnych, ferii zimowych, ferii świątecznych oraz wszystkich weekendów, w których wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym – zgodnie z wyliczeniem jakie przedłożył w organie rentowym, w którym uwzględnił każdy dzień pracy /karta nienumerowana akt emerytalnych/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, przesłuchania świadków M. G. i T. J., słuchanych przez Sąd Rejonowy w Częstochowie w drodze pomocy sądowej (k.20-22) oraz przesłuchania ubezpieczonego (zapis rozprawy z dnia 23 października 2015r. min.02.59 i n. k.12).

Zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za kompletny i wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych oraz do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 184 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r. poz. 748), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

1) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl art. 184 ust. 2 ustawy – w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013r. tj. – emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Na podstawie cytowanych przepisów, prawo do emerytury w obniżonym wieku, przysługuje ubezpieczonemu, który w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999r. spełnił warunki w zakresie posiadania ogólnego stażu pracy oraz pracy wykonywanej w warunkach szczególnych a nie osiągnął wymaganego wieku. Ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych posiadali wymagany okres ubezpieczenia (szczególny i zwykły), mogą realizować prawo do emerytury na starych zasadach po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 39 czy art. 32 również po dniu 31 grudnia 2008r. pod warunkiem nieprzystąpieniu do OFE. Wszystkie przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy ubezpieczony posiada wymagane na dzień wejścia w życie ustawy tj. 1 stycznia 1999r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było sporne.

ZUS uwzględnił ubezpieczonemu – na dzień 1 stycznia 1999r. 23 lata, 2 miesiące i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ubezpieczony natomiast domagał się zaliczenia do okresów uwzględnionych przez ZUS okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 18 lutego 1971r. do 6 września 1975r., przy czym stanął na stanowisku, iż należy zaliczyć nie tylko okresy wakacyjne i ferii zimowych ale również wszystkie weekendy, w których przyjeżdżał do A. i pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Ubezpieczony przedłożył w organie rentowym wyliczenie ilości dni pracy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie.

Po myśli art. 10 ust.1 cytowanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1)okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2)przypadające przed dniem 1 lipca 1977r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3)przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Zgodnie z cytowanym wyżej przepisem okresy pracy w gospodarstwie rolnym – w warunkach tego przepisu – uwzględnia się w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania emerytury.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, jednak że uwzględnieniu podlegają takie okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, kiedy praca ta ma charakter stały a nie dorywczy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przesłanką zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Zaliczeniu do okresów składkowych podlegają nie okresy jakiegokolwiek pracy rolniczej, a jedynie stała praca o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie, w którym osoba zainteresowana (domownik) zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania w nim prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2011r., II UK 305/10, LEX nr 852557, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2015r. I UK 292/14, Legalis Numer 1263220).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela również pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014r. I UK 17/14 (LEX nr 1538420) gdzie wskazano, że przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu. W tym znaczeniu wykonywaniu pracy jedynie w okresach kilku czy nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązków szkolnych z pewnością nie można natomiast przypisać cechy stałości, w związku z czym za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana jedynie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych (vide również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2015r., III AUa 1104/14, Legalis Numer 1285449).

Sąd nie neguje, iż ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie spornym. Rodzice uprawiali żyto, owies, truskawki, lucernę, ziemniaki, buraki pastewne. W gospodarstwie hodowano 3 krowy dojne, 3 owce, 5 świń, drób - 5 gęsi, 5 kaczek, 2 perliczki, 20 kur. Świadkowie potwierdzili, iż ubezpieczony pracował przy żniwach, zwożeniu zboża, przy suszeniu i zwózce siana. W sezonie wakacyjnym pracował przy zbiorze truskawek – obrywał je, przebierał i odstawał do skupu. Jesienią pracował przy młocce, przy wykopkach, zbieraniu owoców w sadzie. Wiosną pracował przy sadzeniu ziemniaków, później przy ich przerywaniu i zbieraniu stonki. Pomagał przy inwentarzu, pasł krowy, kosił dla nich trawę, nosił wodę, karmił zwierzęta, przygotowywał paszę dla zwierząt, wywoził obornik. W zimie przygotowywał paszę dla zwierząt, nosił wodę, odśnieżał podwórze, nosił węgiel, rąbał drzewo na rozpałkę.

Czynności te miały jednak charakter dorywczy. Ubezpieczony zamieszkiwał w R.. Od 1971r. zamieszkiwał tam wraz z ojcem, gdyż matka mieszkała z babcią w gospodarstwie rolnym. W okresie nauki w Liceum Ogólnokształcącego w R. w latach 1970 – 1973 ubezpieczony miał lekcje codziennie od poniedziałku do soboty. Do A. wyjeżdżał wraz z ojcem dopiero w sobotę po południu, i po około 3 godzinach podróży docierał na miejsce dopiero wieczorem, przy czym już w niedzielę wieczorem wracał do R.. Z kolei w latach 1973 – 1975, kiedy był słuchaczem dwuletniego Studium Medycznego w Z., jak sam zeznał w pierwszej klasie raz w miesiącu jeździł do A. na weekend. Natomiast w drugim roku nauki jeździł do A. co tydzień. Niezależnie od tego, że – jak twierdzi – tak organizował zajęcia szkolne, by już w czwartek wyjechać do A. i wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym przez 3 dni, praca ubezpieczonego poza okresami wakacji i ferii zimowych nie miała charakteru stałego. Podkreślić trzeba, że poza okresem wakacji i ferii, w okresie nauki w liceum ubezpieczony mógł pomagać w gospodarstwie jedynie w niedziele i dni świąteczne, w pierwszym roku nauki w Studium Medycznym w Z. przez jeden weekend w miesiącu, w ostatnim roku nauki również jeździł do A. na weekend a zatem te okresy pracy w gospodarstwie w dużej mierze obejmowały niedziele i święta. Sąd nie daje natomiast wary twierdzeniom ubezpieczonego, że praca w niedziele i święta była świadczona w co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy.

Sąd orzekający podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17 października 2008r. II UK 61/08 (Legalis Numer 170508), iż nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia. Jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek z przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stałość pracy nie musi co prawda oznaczać codziennego wykonywania czynności

rolniczych, ale gotowość do podjęcia pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Warunkom tym nie odpowiada zatem pomoc w pracach rolniczych osób uczących się w szkołach położonych w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne. N. wykonują one bowiem stałej pracy w gospodarstwie, mogą jedynie świadczyć pomoc przy pracach rolniczych w czasie wolnym od zajęć szkolnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekający uznał, iż do ogólnego stażu pracy doliczyć można ubezpieczonemu jedynie te okresy, w których jego praca w gospodarstwie rolnym rodziców miała charakter stały a nie można doliczyć pojedynczych dni czy nawet weekendów, mimo iż ubezpieczony niewątpliwie pomógł wtedy w pracy w gospodarstwie.

W ocenie Sądu uwzględnieniu podlegają 2 miesięczne okresy wakacyjne, kiedy ubezpieczony pracę w gospodarstwie rolnym świadczył w sposób ciągły i w wymiarze od kilku do nawet 10 godzin w okresie żniw oraz okresy 2 tygodniowych ferii zimowych.

Poza tymi okresami ubezpieczony nie pozostawał w stałej dyspozycji ani gotowości do świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym, gdyż mieszkał w R. i tam chodził do szkoły.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało jednak, iż mimo zaliczenia ubezpieczonemu okresów wakacyjnych i ferii zimowych w rozmiarze 1 roku i 14 dni (2 miesiące wakacji x 5 + 2 tygodnie ferii zimowych x 5), nie osiągnie on na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych a jedynie 24 lata, 2 miesiące i 27 dni.

W konsekwencji braku spełnienia przesłanki posiadania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczony nie może nabyć prawa do spornego świadczenia, mimo spełnienia pozostałych przesłanek. Wszystkie przesłanki muszą bowiem zostać spełnione łącznie.

Sąd uznał zatem, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa i – na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska – Piątek